

02 / 2025

N° 40

RAJNY  
KULTURY  
luty

ISSN 2720-2259

# Doświadczenie muzyki

Joanna Bronisławska – Asi Mina

TYCHY ✓ DOBRE MIEJSCE

**weź mnie ze sobą!**

BEZPŁATNY tyski miesięcznik kulturalny

# Słowem wstępu

Czy będzie śnieg w ferie? Cóż, prognozy w tym zakresie nie są zbyt obiecujące. Niezależnie od tego, czy bardziej tęsknicie Państwo za śniegiem, czy już za wiosną, to na razie trzeba się uzbroić w cierpliwość i skupić uwagę raczej na aktywnościach „indoorowych”.

O niektórych propozycjach na ferie dla dzieci w Tychach możecie przeczytać w tym numerze „Ram Kultury”. Bardziej przekrojowo w kalendarium, a szczegółowo i opisowo – na sąsiedniej stronie, gdzie Muzeum Miejskie przedstawia szeroką ofertę aktywności związanych z tematyką muzyczną, plastyczną i sportową.

Nie tylko w ferie (ale również) ofertę dla najmłodszych ma orkiestra AUKSO, która we współpracy z charyzmatyczną edukatorką muzyczną Asi Miną (Joanną Bronisławską) raz w miesiącu zaprasza na koncertowarsztaty, podczas których muzykę można doświadczać z zupełnie nowej, niecodziennej perspektywy. Te spotkania odbywają się w tyskiej Mediatece już od blisko 10 lat. W tym numerze rozmawiamy z Asi Miną o tym, co się w ciągu tych lat wydarzyło, i jakie są plany na przyszłość – bo są.

Luty to nie tylko ferie, ale także walentynki. Na deskach Teatru Małego ponownie zagości spektakl *Sex dla opornych*, komedia, która przebojem wdarła się na sceny na całym świecie i prócz niebanalnego humoru skłania do refleksji nad bliskością i koniecznością dbałości o relacje. Natomiast w rubryce POZA RAMY Justyna Stolfik-Binda zaprasza do katowickiego Spodka na niezwykle walentynkowy koncert, podczas którego Kasia Moś i Rafał Szatan zaśpiewają niezapomniane przeboje z filmów romantycznych.

Miłość może się objawiać w najróżniejszy sposób – także w potrzebie wyrażenia jej w pięknym obrazie. Miłość do swoich rodzinnych stron – Tychów i Śląska – wyrazili tak fotografowie, członkowie Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz jego niegdyś prezes Artur Jastrzębski. Wystawa zbiorowa TTF prezentująca zdjęcia wykonane na katowickim Nikiszowcu oraz wystawa indywidualna Artura Jastrzębskiego z kadrami z tyskiego osiedla Z są aktualnie do obejrzenia w Tychach. Więcej w numerze.

Sylvia Witman

**Wydawca:** Miejskie Centrum Kultury w Tychach, ul. Bohaterów Warszawy 26, 43-100 Tychy, tel. 32 438 20 61, e-mail: redakcja@mck.tychy.pl **Redaktor naczelna:** Sylvia Witman, e-mail: ramykultury@kultura.tychy.pl **Zespół:** Daria Gawrońska, Agnieszka Lakner, Małgorzata Król, Justyna Stolfik-Binda **Korekta:** Agnieszka Tabor **Layout:** Aleksandra Krupa i Bartek Witański Blank Studio, Marcin Kasperek KlarStudio **Skład i łamanie:** Marcin Kasperek KlarStudio **Druk:** Drukarnia AAPrint, Mikołów **Nakład:** 3000 egz. **Foto na okładce:** Michał Janusiński

# Tyskie Inicjatywy Kulturalne

NIE PRZEGAP

## Planujesz realizację spektaklu, wydanie książki, wystawę, koncert albo organizację warsztatów? Sięgnij po wsparcie w ramach Tyskich Inicjatyw Kulturalnych!

Prezydent Miasta Tychy Maciej Gramatyka ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2025 roku w zakresie kultury, sztuki oraz ochrony dóbr kultury i tradycji. Tyskie Inicjatywy Kulturalne (TIK) to program, który od lat wspiera realizację projektów artystycznych i kulturalnych. Adresatami konkursu są organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, fundacje oraz inne podmioty.

W zeszłym roku w ramach Tyskich Inicjatyw Kulturalnych odbyły się bardzo różnorodne projekty teatralne, wydawnicze, warsztatowe i inne. Tyskie Towarzystwo Fotograficzne wydało *III Tyski Zin Fotograficzny*. Stowarzyszenie Anatomia Rocka wyprodukowało spektakl teatru tańca *Popioły. Milenium* w reżyserii Miszy Czornego. Grupa Artystyczna Teatru T.C.R. przygotowała spektakl *Wykludzeni* (w lutym będzie można go zobaczyć w Klubie Wilkowyje MCK – więcej w kalendarium). Ośrodek Christoforos przy Parafii bł. Karoliny zorganizował zajęcia edukacyjne i spotkania. Bardzo ciekawym projektem było stworzenie neonu *Tyskie lrysy* przez Dominika Tokarskiego i zamontowanie go na fasadzie Andromedy. Tyskanie mogli też uczestniczyć w jubileuszowej X edycji Tyskiego Festiwalu Teatrów Niezależnych Andromedon, organizowanego przez Stowarzyszenie Śląskie Zakłady Sztuki.

Jakie działania zobaczymy w tym roku? To zależy od aktywności i kreatywności zgłaszających. Tyskie Inicjatywy Kulturalne to szansa na uzyskanie dofinansowania dla wartościowych niszowych projektów. Twórcy mogą liczyć na wsparcie w realizacji swoich pomysłów, a mieszkańcy Tychów – na kolejne ciekawe wydarzenia.

W tegorocznej edycji konkursu jest możliwość złożenia aż trzech wniosków przez jeden podmiot. Oferty mogą być składane zarówno w formie papierowej, jak i elektronicznej. Termin składania ofert upływa 13 lutego 2025 roku o godzinie 15.00. Szczegółowe informacje na temat konkursu oraz regulamin są dostępne na stronie [tychy.engo.org.pl/](http://tychy.engo.org.pl/) konkursy-trwajace.

oprac. Daria Gawrońska  
Miejskie Centrum Kultury w Tychach

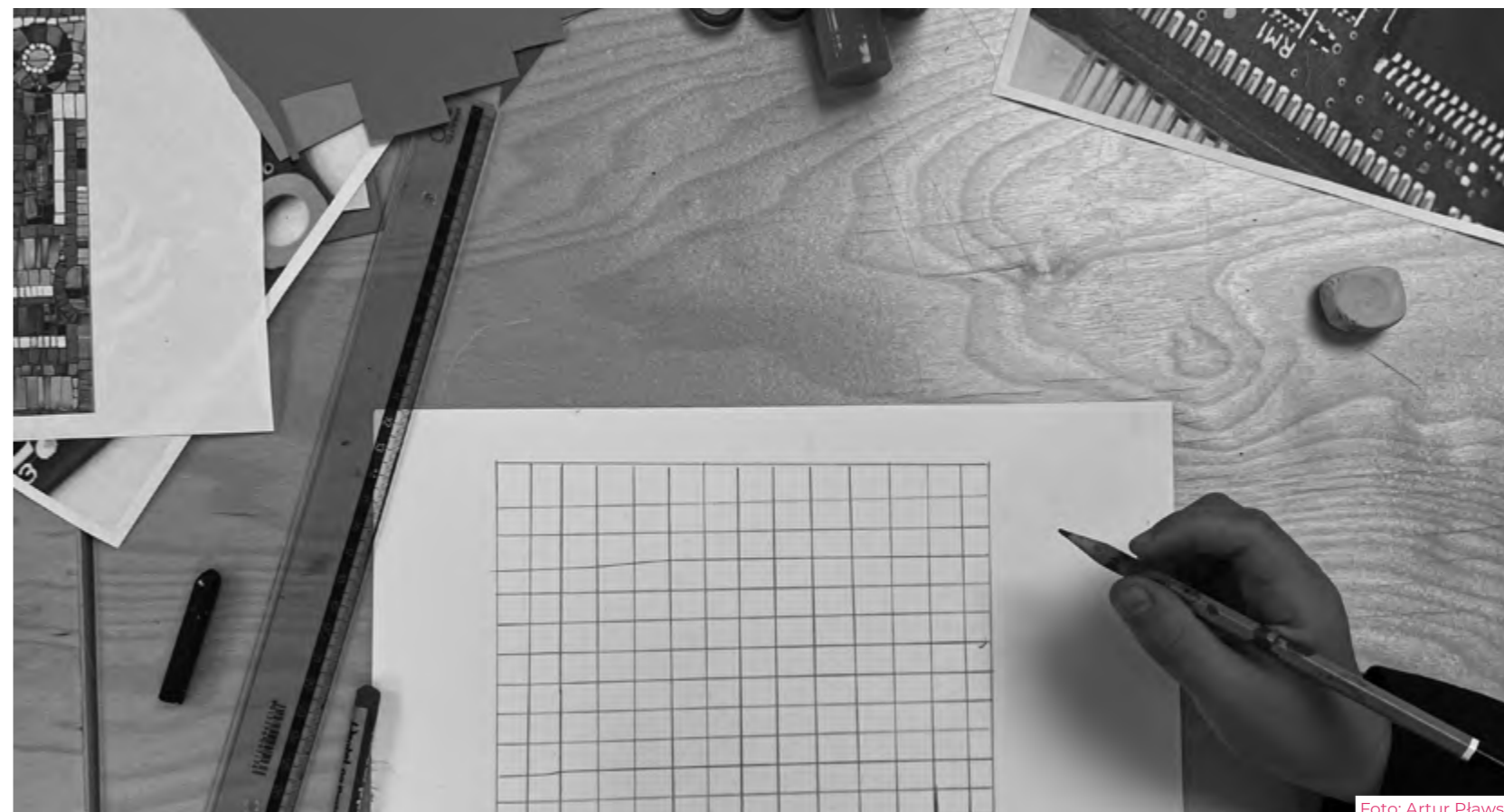


Foto: Artur Pławski

# Feriada w Muzeum

POLECAMY

## Feriada z Muzeum Miejskim w Tychach krążyć będzie tym razem wokół wielu dziedzin. W propozycjach instytucji znajdują się działania z pogranicza akustyki, koncertowania i improwizacji, aktywności plastyczne okraszane wiedzą z historii sztuki oraz warsztaty okołosportowe związane z działalnością Tyskiej Galerii Sportu.

Prawdziwą gratką dla dzieci w wieku 8–12 lat jest oferta trzydniowych warsztatów dźwiękowych (20–22 lutego), czyli autorska propozycja tysko-katowickiego duetu artystów dźwiękowych: Pauliny Pikiewicz i Radka Sirko. Projekt o nazwie *Świetlica dźwiękowa* łączy w sobie beztrudną zabawę z pracą nad dźwiękiem. Uczestniczki i uczestnicy będą mogli nagrywać, testować urządzenia, improwizować, a nawet koncertować. W czasach digitalizacji, dominacji nowych technologii i mediów, nasza percepcja wciąż staje przed nowymi wyzwaniami, nadmiarem treści i form, ogromem możliwości i dostępności. Jak się nie pogubić, jak być czujnym, jak wykorzystać bogactwo technologiczne w rozwoju kompetencji twardych i kreatywności? I jak się przy tym dobrze bawić? Na te pytania z pewnością będą starali się odpowiedzieć przewodnicy i edukatorzy wraz z uczestniczkami i uczestnikami warsztatów. Wśród konkretnych ćwiczeń pojawią się m.in.: słowniczek słuchania, biblioteka dźwięków, „łapanie” dźwięków miasta, tworzenie oaz dźwiękowych, praca z mikrofonem i dyktafonem, nagrywanie i montaż. Ta autorska oferta

edukacyjna jest wstępem do zaplanowanego przez instytucję większego projektu *Usłysz miasto. Tyska opowieść zbiorowa*, którym Muzeum aplikowało w programie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Edukacja kulturalna”. Decyzja o przyznaniu dotacji zapadnie w marcu 2025 roku.

Kolejna propozycja feryjna związana jest z nową wystawą, dostępną od 31 stycznia. *Blues – Śląsk – codzienność* to zespołowy projekt słuchaczek i słuchaczy Studiów Podyplomowych Historii Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i ciekawy przewodnik po śląskim bluesie zapośredniczony przez sztukę: fotografię, malarstwo, rzeźbę, plakat artystyczny. I właśnie ta ostatnia kategoria jest inspiracją scenariusza warsztatów dla dzieci i młodzieży *Czujesz bluesa?* 25 i 27 lutego zapraszamy dzieci i młodzież na oprowadzenie po wystawie, warsztat tworzenia własnego plakatu artystycznego oraz solidną porcję przydatnych informacji o plakacie i jego rodzajach. Będzie to też świetna okazja do poznania słynnej na świecie tzw. polskiej szkoły plakatu.

Świetlica dźwiękowa i warsztaty bluesowe odbędą się w głównej siedzibie Muzeum Miejskiego przy pl. Wolności 1. Feryjne propozycje przygotowała też Tyska Galeria Sportu oddział Muzeum. W tej ciekawej przestrzeni edukacyjno-wystawienniczej 26 lutego planowane są warsztaty *Zdobądź złoto! Stwórz swój medal*. Edukatorzy opowiedzą o historii medali, kolorach i rodzajach kruszców, z których są zrobione, zaprezentują te najciekawsze z największych imprez sportowych; nie tylko te, które można oglądać na multimedialnej wystawie stałej *Sportowa strona miasta. Historia. Wydarzenia. Mistrzowie*. Najmłodszy fani sportu będą mogli oczywiście zaprojektować i wykonać własne medale, które mogą stać się inspiracją do starań o najwyższe trofea w Polsce i na świecie.

Natomiast 22 lutego instytucja zaprasza na zwiedzanie Stadionu Zimowego. Jeden z najnowocześniejszych obiektów sportowych w kraju i siedziba wielokrotnego hokejowego mistrza Polski GKS-u Tychy odłoni przed uczestnikami kulisy: zaplecze hali, trofea, system mrożenia lodu i działanie słynnej rolby. Nie zabraknie też historycznych ciekawostek.

Katarzyna Grobelna  
Muzeum Miejskie w Tychach



**MIĘSKIE CENTRUM KULTURY W TYCHACH**  
ul. Bohaterów Warszawy 26  
43-100 Tychy  
32 438 20 61  
[kultura.tychy.pl](http://kultura.tychy.pl)



**AUKSO — ORKIESTRA KAMERALNA MIASTA TYCHY**  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16  
43-100 Tychy  
32 479 19 50  
[aukso.pl](http://aukso.pl)



**MUZEUM MIĘSKIE W TYCHACH**  
pl. Wolności 1  
43-100 Tychy  
32 327 18 20  
[muzeum.tychy.pl](http://muzeum.tychy.pl)



**TEATR MAŁY W TYCHACH**  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1  
43-100 Tychy  
32 227 20 67  
[teatrmaly.tychy.pl](http://teatrmaly.tychy.pl)



**MIĘSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W TYCHACH**  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16  
43-100 Tychy  
32 227 04 54  
[mbp.tychy.pl](http://mbp.tychy.pl)

# Muzyka jako pretekst

ROZMOWA Z JOANNĄ BRONISŁAWSKĄ (ASI MINA)

**„Joanna Bronisławska – to brzmi bardzo poważnie. Ja aż tak poważna nie jestem. Pseudonim Asi Mina wymyśliłam wspólnie z moim bratem Wojciechem Kucharczykiem. Jestem Asia i robię miny. Potrafię też wybuchać pozytywną energią. A jak napisać to łącznie, to jest to nazwa japońskiej rośliny. Pasuje mi to i ja się z tym pseudonimem identyfikuję. Pierwsze imię mam po babci, drugie po mamie, nazwisko najpierw po tacie, potem po mężu, a gdzie w tym wszystkim jestem ja? Chyba najbardziej w tej Asi Minie”.**

Tak o sobie mówi Joanna Bronisławska vel. Asi Mina, która w tyskiej Mediatece prowadzi warsztaty muzyczne i cykle edukacyjne dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

**Jak długo trwa już Pani współpraca z Orkiestrą AUKSO w zakresie edukacji muzycznej?**

Rozpoczęłam tę współpracę w 2016 roku, a więc w przyszłym roku będzie to już dziesięć lat.

**Czyli dzieci, z którymi pracowała Pani w pierwszym sezonie, mogą już być studentami?**

Niewykluczone. Spotkania AUKSO4KIDS przeznaczone są dla dzieci w wieku od sześciu lat w górę. Przynajmniej takie było założenie. Ale okazało się, że przychodzą do nas całe rodziny: rodzice z małymi dziećmi, młodzież, dorośli. Więc staramy się tak konstruować te spotkania, by każdy znalazł tam coś dla siebie.

**Jak to się zaczęło?**

Znalazłam się w Tychach na zaproszenie Filipa Berkowicza, dyrektora programowego AUKSO. Filip zauważył moje działania w Muzykodromie w Katowicach, spodobało mu się to, co robię, więc zadzwonił i zaproponował współpracę. Nie zastanawiałam się długo. Obserwowałam orkiestrę AUKSO od początku działalności i fascynowała mnie, bo składała się wtedy z samych młodych ludzi. Pewnie będą mieli mi za złe, że mówię to w czasie przeszłym...

**Nie da się ukryć, że orkiestra istnieje już ładnych parę lat...**

Już ponad dwadzieścia pięć lat, więc ci młodzi muzycy stali się dojrzałymi ludźmi. Ale podziwiałam ich nie tylko za młodość. Podejmowali wyzwania muzyczne, bez ograniczeń, byli otwarci na nowe. Znakomicie się ich słuchało, ale też na nich patrzyło. Tę orkiestrę tworzą świetni soliści, którym bardzo dobrze się ze sobą gra. Gdy doszło do naszej współpracy, okazało się, że też się dobrze zgraliśmy. I tak gramy do dziś.

**Cykle dla dzieci odbywają się od pierwszego sezonu AUKSO w tyskiej Mediatece. Ale ich formuła się zmienia, ewoluuje.**

Miałam to szczęście, że zostałam obdarzona dużym zaufaniem i to pozwoliło mi rozwinąć skrzydła. Jestem bardzo wdzięczna, że Maestro Marek Moś wspiera moje działania, a niewidzialny zespół AUKSO: Piotr Szczepanik i Maciej Topinek, sprawiają, że wizje artystyczne stają się realne. Pierwszy cykl nazwałam „Co w AUKSO gra?”. Pomysł był taki, aby bliżej przedstawić orkiestrę dzieciom i ich rodzicom. Zapraszałam na spotkania kolejnych muzyków AUKSO i okazało się, że oni nie tylko grają, ale też mówią [śmiej], biegają, jeżdżą na rowerze i mają wiele innych pasji. Złamaliśmy tę umowną barierę między muzykami a publicznością. Potem zaczęłam zapraszać także gości z zewnątrz. AUKSO jest orkiestrą smyczkową, a muzyka wykracza przeciwko ten aparat wykonawczy. Tak więc była współpraca z Państwowym Wydawnictwem Muzycznym, były cykle zrealizowane na podstawie książek. Z bardzo dużym zainteresowaniem spotkał się cykl o emocjach i wyrażaniu ich przez muzykę. Mówiliśmy o muzyce w wodzie, górach, lesie i chmurach. Było mnóstwo fantastycznych spotkań. Nie ograniczałam się przy tym wyłącznie do muzyki klasycznej. Wśród gości mieliśmy Marcina Dymitera, który specjalizuje się w nagraniach terenowych, Pawła Romańczuka lidera zespołu Małe Instrumenty i gospodarza Galerii Toy Piano we Wrocławiu, który kolekcjonuje i konstruuje instrumenty. W cyklu, którego tematem był głos, gościliśmy zarówno wokalistkę operową, jak i beatboxera. Staram się pokazywać różne muzyczne światy, bo dla mnie w muzyce najbardziej fascynująca jest nie ona sama, lecz to, że jest punktem wyjścia do innych działań. Posługuję się w sieci hasztagiem #muzykatopretekst, bo dla mnie muzyka tym właśnie jest – pretekstem do rozmów, spotkań, rozwoju, podróży.

**Czy podczas tych spotkań zdarzało się coś, co Panią zaskakiwało, jakie niespodziewane zwroty akcji?**

Było wiele takich momentów. Bardzo lubię interakcje z publicznością i staram się je inicjować. Chcę łamać ten utarty schemat, że tu muzycy, a tam publiczność, a pomiędzy nimi fosa. Ja tę fosę zasypuję, zapraszam publiczność na scenę lub sama schodzę do publiczności i zachęcam do tego muzyków. Dzieci współtworzą z nami te koncertowarsztaty. To się nie dzieje dla nich, tylko z nimi. A dzieje się naprawdę wiele. W poprzednim cyklu, od września do grudnia ubiegłego roku, byli u nas stroiciele, lutnicy, konstruktorzy instrumentów, inżynierowie dźwięku. Na jednym ze spotkań sala Mediateki została zamieniona w studio nagrań. Szymon Herbuś, realizator dźwięku i producent, który na co dzień nagłaśnia orkiestrę AUKSO, stworzył nam warunki do nagrywania. Można było stanąć przed mikrofonem, założyć słuchawki, zobaczyć, jak to jest. Na innym spotkaniu państwo Gromkowie, rodzina lutników, pokazywali nam, jak wygląda proces, w którym z kawałka drewna powstają skrzypce. Dostaliśmy dęta, spróbowaliśmy wgrzyźć się nimi w drewno i doświadczyć tego. Na innym spotkaniu stroiciele, pan Marcin Kusek Senior z Marcinem Kuskim Juniorem, na naszych oczach rozłożyli klawiaturę fortepianu niemal na czynniki pierwsze i wspólnie go stroiliśmy. Nawet ja po raz pierwszy widziałam instrument w takiej formie. Te doświadczenia uważam za bardzo ważne. Ja po prostu nie wierzę w naukę poprzez teorię. Ona jest dobra na późniejszym etapie, ale nie na początku. Najpierw trzeba poczuć, usłyszeć, doświadczyć. Obudzić ciekawość. Uważam, że ciekawość jest pierwszym stopniem do wiedzy, a nie do piekła, jak to zwykle się mawiać.

**A więc Pani zajęcia to nie jest teoria muzyki.**

To jest droga od praktyki do teorii, może trochę odwrócona, ale chcę, żeby dzieci to poczuły, usłyszały, dotknęły, zagrały. I nie tylko dzieci. Zdarza się, że po godzinie zajęć dzieci mają już dosyć, ale rodzice czy dziadkowie chcieliby więcej. Pamiętam, że ogromne zainteresowanie dorosłych wzbudził tancerz Konrad Wierchucki – bo mieliśmy też cykl „Muzyka (w) ruchu” o tańcu – który przyniósł nam do Mediateki paralotnię i rozłożył ją na scenie. Opowiadał o tym, że w tańcu czuł się, jakby latał, i dlatego

postanowił spróbować tego dosłownie. To właśnie mnie w tej pracy fascynuje; możemy zacząć od dźwięku, a kończymy na lataniu. Nigdy nie wiadomo, gdzie nas to zaprowadzi i dlatego to nie może się znudzić.

**W tej chwili, obok cyklu AUKSO4KIDS realizuje Pani równoległe cykle „M.U.ZY.K.A. w AUKSO”. Czym one się różnią?**

Ten cykl jest spełnieniem moich marzeń. To są koncerty edukacyjne dla szkół poświęcone muzyce współczesnej. Powstał we współpracy z Wydawnictwem Dwie Siostry, na podstawie książki „M.U.ZY.K.A.” Michała Libery i Michała Mendyka, który także współtworzył cykl, wybierając utwory i tworząc program, z doskonałymi ilustracjami Aleksandry i Daniela Mizieleńskich, które towarzyszą nam także w Mediatece. Zajęcia odbywają się do południa, w jeden czwartek w miesiącu. Gramy tam naprawdę odjechane współczesne utwory kompozytorów z całego świata.

**I jak młoda publiczność reaguje na to?**

Lepiej niż zakładaliśmy. Mamy zajęcia dla klas od pierwszej do ósmej. I widzę, że jeżeli ktoś ma problemy z odbiorem muzyki współczesnej, to raczej nauczyciele. My, dorośli, tak już mamy, że nasze ograniczenia przeliczamy na podopiecznych. To, co nam się wydaje trudne, od razu uważamy za zbyt trudne dla dzieci. Tymczasem dzieci są otwarte, jeśli tylko trochę pomoże się im słuchać. Uruchamiają wyobraźnię, coś im się spodoba, a coś nie, ale to także jest cel tych zajęć. Nie chcemy spełniać niczych oczekiwań, tylko pokazywać, jak różnorodna jest muzyka. Zajmuję się tak zwaną pozasystemową edukacją muzyczną już od trzydziestu lat i wciąż przekonuję się o tym, że dzieci wiedzą i umieją więcej, niż my, dorośli, zakładamy. Wystarczy dać im przestrzeń i pozwolić spróbować. Oni na tych koncertach dyskutują, mają całą masę spostrzeżeń, czasem komicznych, ale też poruszających. Nie widzę powodów, żeby w edukacji muzycznej zatrzymać się – jak to w szkołach – najdalej na Czajkowskim. On był niesamowitym kompozytorem, ale żył dawno temu. Na nim muzyka się nie skończyła. Poza tym, pokazując muzykę współczesną, pokazujemy także, z czego czerpią dzisiejsi twórcy, czym się inspirowali. Nie odrzucamy klasyki, ale też nie ograniczamy się do niej.

**A czy dzieci też czegoś Panią uczą? Czy przynoszą jakieś inspiracje, dzielą się z Panią tym, czego słuchają?**

Chętnie ich o to pytam. Dominuje na pewno hip-hop i rap. Wcale się temu nie dziwię, bo ta muzyka jest blisko życia, jest w niej dużo prawdy. Młodzież skupia się w dużej mierze na tekście, identyfikuje się z ideami, jakie są w nim wyrażane. Muzyka jest raczej tłem dla tych idei, bardziej lub mniej udanym. Poza tym trwa silna fascynacja – którą doskonale rozumiem – twórczością Billie Eilish czy Taylor Swift. Niestety brakuje nam na zajęciach czasu, by o tym porozmawiać, przydałyby się kluby dyskusyjne, gdzie młodzież mogłaby dzielić się swoimi zainteresowaniami muzycznymi, spotykać ludzi, którzy się na tym znają, i mogliby wejść z nimi w dialog. Bo, proszę mi wierzyć, tu trzeba być ekspertem. Młodzież z klas siódmych i ósmych ma już ogromną wiedzę o tym, czym się interesuje. Ale jest w nich też duża ciekawość i otwartość na nowe rzeczy. Warto tę ciekawość pobudzać. W jednym z koncertów w naszym cyklu mieliśmy utwór, w którym czwórka muzyków AUKSO gra na dwóch wiolonczelach leżących na stołach. Grają gąbkami, tasiemkami, kamertonami. Wygląda to jak jakaś operacja, a wykonywany jest niesamowity utwór Wojtki Blecharza *Liminal Studies* na kwartet smyczkowy cz. IV. Pokazujemy w ten sposób, że czasem warto łamać schematy, skrócić z utartych torów, poszukać gdzieś indziej. To trafia do młodzieży. Cieszę się, gdy widzę dzieciaki wychodzące z koncertu i klaszczące rytm *Clapping Music* Steve'a Reicha. Może nie zapamiętają nazwiska i tytułu, ale zapamiętają muzykę. I może ona stanie się dla nich pretekstem do dalszych poszukiwań. Cykl M.U.ZY.K.A. to projekt moich marzeń także w innym znaczeniu. Zajęcia AUKSO4KIDS czy zajęcia w Muzykodromie mają stałą publiczność, ale są to wciąż te same dzieci. Cieszę się oczywiście z ich obecności, ale dzieci jest przecież więcej niż dwadzieścia w Katowicach i dwadzieścia w Tychach. W tym sensie edukacja pozasystemowa już dawno zjadła



Foto: Grzegorz Krzysztofik

swój ogon. Ona jest dla niektórych, wymaga zaangażowania, świadomości i rozeznania opiekunów. To są dzieci rodziców, którzy interesują się kulturą i śledzą ofertę kulturalną w mieście. A ja zawsze chciałam trafić do tych dzieci, których nikt nigdzie nie zabiera. Koncerty M.U.ZY.K.A. są dla grup szkolnych i tam przychodzą właśnie takie dzieci. To jest dla mnie najwdzięczniejsza publiczność. Może wśród nich jest jedno, dwoje lub troje, które coś tam odkryją i podążą za tym. Może przyjdą do domu i powiedzą: „Mamo, wiedziałaś, że w Tychach jest taka sala? Że są tam koncerty? Może kiedyś pójdziemy?”. Być może to tylko moje wyidealizowane życzenia, ale mam nadzieję, że tak będzie.

**Czy są już jakieś pomysły na kolejne cykle?**

Od stycznia mamy na tapecie cykl Muzyka w teatrze. Gościliśmy już aktorkę Teatru Śląskiego Agnieszką Radzikowską, która wraz z córką Leną Chojnacką opowiadała nam o teatrze dramatycznym. Bawiliśmy się w teatr, pokazywaliśmy, jak muzyka wpływa na tekst. Na kolejnych spotkaniach będzie teatr lalek, cieni, monodram, musical i piosenka aktorska. Na każdym ze spotkań będzie się pojawiać aktor lub aktorka, którzy będą nas wprowadzać w temat. Ja zadbam o aspekt muzyczny i dźwiękowy. Po głowie chodzi mi też kolejny cykl związany z żywiołami, ale tu jeszcze nie mogę podać żadnych konkretnych. Edukacja bardzo wciąga, bo widać jej sens i jest to ogromna motywacja. Dlatego wciąż mam nowe pomysły i chce mi się to robić. Ale szczerze mówiąc, chciałabym też znów zrobić coś dla siebie i od siebie, tak jak było z albumem *Biała*, który nagrałam do tekstów Mirona Białoszewskiego. Tęsknię do czegoś mocno swojego, bez kompromisów, gdzie będę mogła siebie pełniej wyrazić. Już czas.

rozmawiała Sylwia Witman

Joanna Bronisławska (Asi Mina) – artystka dźwiękowa, performerka, animatorka kultury, wokalistka, aktywistka. Prowadzi projekty edukacyjne Muzykodrom – stacja lotów muzycznych w Katowicach i cykle AUKSO4KIDS i M.U.ZY.K.A. w AUKSO w Tychach. Wykłada w Górnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości na kierunku arteterapia. Związana z wytwórnią mik.musik! Współtworzyła zespoły Mołr Drammaz i The Complainer. Solowo wydała płyty: *Wszystko mam! Tylko gdzie?* (2006), *Wybiegły!* z czterdziestoosobową młodzieżową orkiestrą dętą, we współpracy z Lechem Janerką (2011) i *Biała* (2014). Prywatnie szczęśliwa żona i mama dwóch synów.



Foto: Marcin Zimnal

## Rajza z heksą po Nikiszu

NIE PRZEGAP

**Tyskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza do oglądania wystawy *Rajza z heksą po Nikiszu* w galerii Spółdzielczego Domu Kultury Tęcza. Sześcioro TTF-owiczów zaprezentuje zdjęcia wykonane podczas spaceru fotograficznego po Nikiszowcu.**

Nikiszowiec to unikalne miejsce na mapie Katowic, którego przedstawić chyba nie trzeba. Wśród budynków z czerwonej cegły pasjonatów fotografii oprowadziła przewodniczka Joanna Siedlaczek-Pluta, mieszkanka Nikiszowca, przekazała im sporą dawkę wiedzy nie tylko o miejscu, ale przede wszystkim o tworzących tę dzielnicę ludziach, i o współczesnych przemianach, jakim na przestrzeni lat podlegało najśłynniejsze osiedle Katowic.

Członkowie Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego wielokrotnie już prezentowali w galerii Tęczy wystawy będące efektem wieloletniego zainteresowania jakimś tematem: dekada przemiany centrum Katowic, kilka

wyjazdów na Islandię albo do Holandii, lata spędzone na fotografowaniu obrzędów słowiańskiej grupy religijnej. Tym razem jest jednak całkowicie inaczej.

Wszystkie fotografie powstały w ciągu jednego dnia, w maju ubiegłego roku. A właściwie w czasie zaledwie paru godzin. To rejestracja ulotnej chwili, tu i teraz. Momentu, który potrafi bardzo szybko przeminać. Pokazują to losy restauracji, gdzie uczestnicy pleneru regenerowali się kawą i ciastem, a która wkrótce po spacerze została zamknięta. Zdjęcie z jej wnętrza pojawi się jednak na wystawie.

Tyskie Towarzystwo Fotograficzne to grupa pasjonatów fotografii z Tychów i okolic. Należą do niej zarówno amatorzy, jak i zawodowi fotografowie. Spotykają się regularnie, aby oglądać własne prace, te najnowsze i te sprzed lat, oraz dyskutować o nich. Organizują pokazy zdjęć, spaceruje fotograficzne, warsztaty fotograficzne oraz wystawy wspólne i indywidualne. Wydali książkę fotograficzną, w której znalazły się czarno-białe zdjęcia Starych Tychów. Od trzech lat podsumowują kolejne lata publikacją zinów fotograficznych. Ostatnio najczęściej spotykają się w Spółdzielczym Domu Kultury Tęcza. Debiutowali w 2015 roku wystawą i pokazem zdjęć *Tyskie szelki*, których tematem były tyskie trolejbusy.

red.

Wystawa w galerii na I piętrze SDK Tęczy będzie czynna do 10 marca. Wstęp jest wolny.

Autorki i autorzy zdjęć: Irek Kapler, Ewelina Kosma, Ewa Ożdżyńska, Janusz Panejko, Agnieszka Seidel-Kożuch i Marcin Zimnal.

Organizatorzy wystawy: Spółdzielczy Dom Kultury Tęcza Tyskiej Spółdzielni Mieszkaniczej Oskard (Aleja Niepodległości 188) i Tyskie Towarzystwo Fotograficzne.

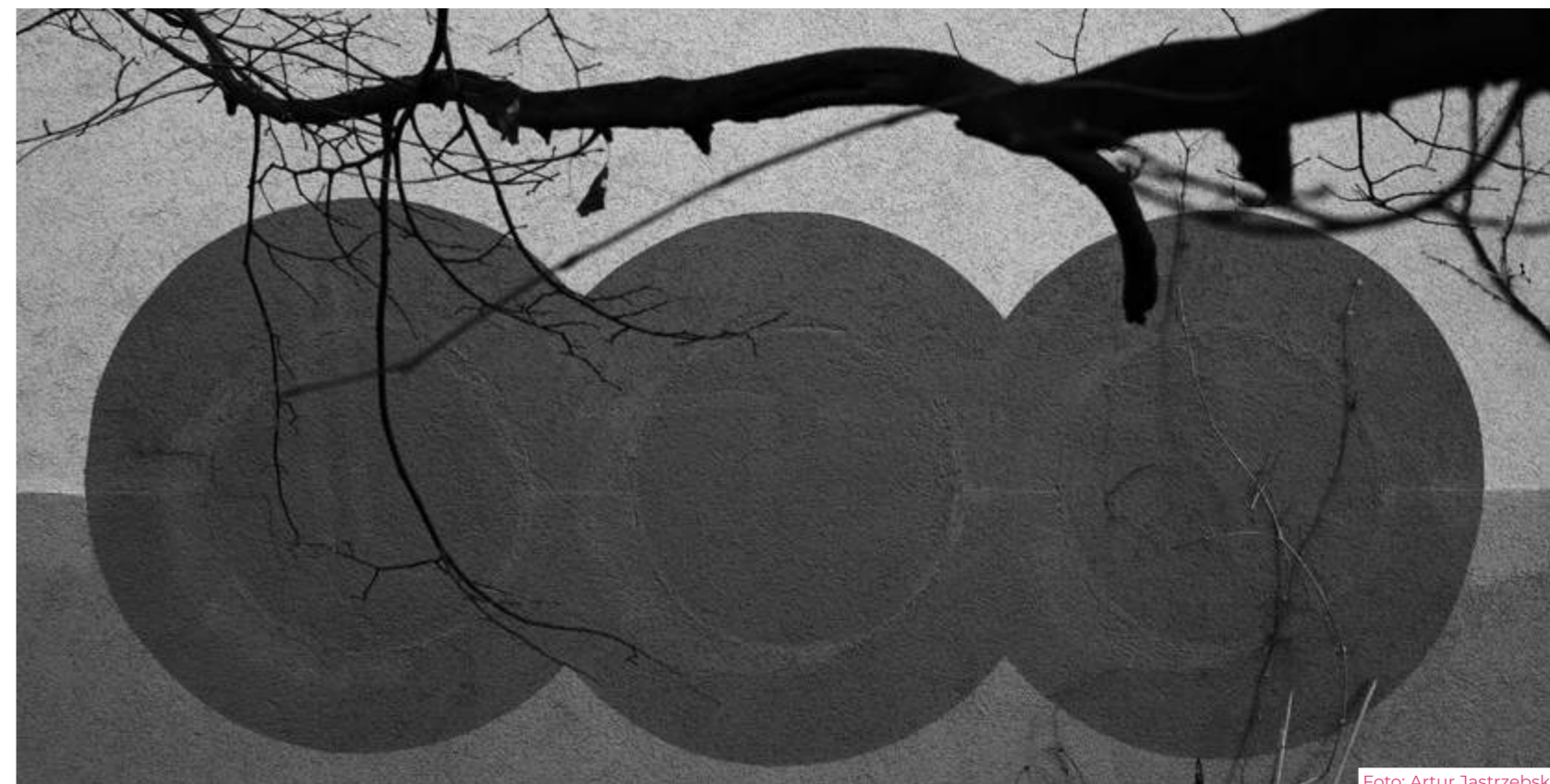


Foto: Artur Jastrzębski

## Projekt Osiedle Z – sztuka patrzenia

POLECAMY

**„Na co Pan patrzy? Przecież tam niczego nie ma”... a jednak coś tam jest. Artur Jastrzębski w swoim cyklu fotografii zabiera nas w podróż do świata, który na co dzień mijamy obojętnie, zajęci codziennymi sprawami.**

Zdjęcia jego autorstwa, wykonane na jednym z tyskich osiedli, otwierają przed nami drzwi do innego spojrzenia – pełnego uważności, refleksji i ciekawości.

Każdy z nas, pochłonięty szybkim tempem życia, traci zdolność dostrzeżenia otoczenia w jego pełnej złożoności. To, co zwykle, wydaje się niewidoczne, a piękno – niedostrzegalne. Jastrzębski pokazuje, że prawdziwa magia nie wymaga egzotycznych krajobrazów ani spektakularnych widoków. Jest obok nas – wystarczy nauczyć się patrzeć.

Fotografie z Osiedla Z to kadry pełne prostoty, która inspiruje. Ich oszczędna forma nie tylko podkreśla niezwykłość codziennych miejsc, ale także tworzy przestrzeń do osobistych interpretacji i emocji. To nie obrazy, które narzucają swoją opowieść, to raczej delikatne wskazówki, zapraszające widza do dialogu z tym, co widzi.

Projekt nie kończy się jednak na samej wystawie. To także subtelne wezwanie do zmiany perspektywy w życiu codziennym. Czy potrafisz dostrzec niezwykłość tam, gdzie wcześniej widziałeś tylko rutynę? Czy umiesz zatrzymać się, spojrzeć głębiej i odnaleźć piękno w pozornie banalnych miejscach?

Zapraszam na wystawę *Osiedle Z* – wyjątkową podróż przez przestrzenie, które znamy, ale których być może nigdy wcześniej naprawdę nie widzieliśmy. Masz szansę wyjść z niej zainspirowany, gotowy spojrzeć na swój świat w zupełnie nowy sposób. Sztuka patrzenia to umiejętność, którą każdy z nas może odkryć, wystarczy odważyć się zacząć.

Marzena Kamycka

Artur Jastrzębski (ur. 1975 r.) mieszka i pracuje w Tychach. Jak sam przyznaje, to tutaj powstały jego najlepsze fotografie. Jest laureatem nagród i wyróżnień w wielu konkursach fotograficznych. Cykl *Wielka woda* w Paprocianach został doceniony m.in. w konkursach Tychy Press Photo 2011, Śląska Fotografia Prasowa 2010, Sekcja ShowOFF podczas Miesiąca Fotografii w Krakowie, a także w konkursach międzynarodowych.

Jest założycielem Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego, którego prezesem był przez dwa lata. Członek Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego i Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenie Twórców. Jego zdjęcia ukazywały się na łamach takich gazet i czasopism, jak: „Dziennik Zachodni”, „Digital Camera Polska”, „Digital Foto Video”, „Echo”, „Foto”, „Gazeta Wyborcza”, „National Geographic Traveler”, „Nasze Katowice”, „Nowe Info”, „Pismo Folkowe”, „Silesia Airport”, „Twoje Tychy”, „Tyski Magazyn Kulturalny”.

O projekcie *Osiedle Z* autor pisze: „Jest to szeroko pojęta sztuka współczesna inspirowana dokonaniem Jerzego Nowosielskiego i Erika Satie. Pełna prostoty i refleksji tego, co jest zwykłe i niezauważalne, podkreśla niezwykłość codziennych miejsc”.

Wernisaż wystawy fotograficznej *Osiedle Z* odbędzie się 7 lutego o godz. 18.00 w Gemini Park Tychy w Oknie na Kulturę. W kolejnych miesiącach wystawa będzie pokazywana w Łodzi, Rudzie Śląskiej i Rybniku, a następnie w Bielsku-Białej. Do Tychów Artur Jastrzębski powróci z projektem *Osiedle Z* pod koniec 2026 roku.

# Maleńczuk i sekcja rytmiczna

TREAZ gRAMY

**W lutym w Teatrze Małym gościnnie wystąpi Maciej Maleńczuk. To nie pierwszy jego koncert w tym miejscu, jednak tym razem zagrości tu z nowym projektem, a raczej z nowymi aranżacjami najsłynniejszych przebojów.**

Ponad dwugodzinny koncert *Maleńczuk + rhythm section* stanowi retrospekcję dotychczasowych dokonań artysty, wzbogaconą o akompaniament sekcji rytmicznej. Program obejmuje zarówno tzw. utwory uliczne (przed rozpoczęciem profesjonalnej kariery Maciej Maleńczuk występował jako muzyk uliczny), jak i późniejsze kompozycje, które przyniosły artyście ogromną popularność. Bliski, bezpośredni kontakt z widzami oraz szczery, niezakłócony przekaz tekstu: oto Maleńczuk w swojej najczystszej formie, o którym mówi się, że jest nie do podrobienia – naturalny, dowcipny, a czasem brutalny, jak samo życie.

W programie koncertu znajdują się takie utwory, jak: *Ostatnia nocka*, *Tango Libido*, *Sługi za służki*, *Synu czy Dawna dziewczyno*. Maciej Maleńczuk w towarzystwie kolegów z sekcji rytmicznej prezentuje najnowszą odsłonę swojego show, które urozmaica przestrzeń sceniczną i nadaje jej nowy wymiar. Oryginalny styl gry na gitarze oraz nieskrępowana wolność słowa tworzą wyjątkowy klimat koncertu. Na scenie artyście towarzyszyć będą wybitni muzycy, znani m.in. z Piwnicy pod Baranami oraz projektu *Maleńczuk gra Młynarskiego*: Wiesław Jamiół (perkusja) oraz Dominik Wywrocki (kontrabas).

Maciej Maleńczuk to wokalista, gitarzysta i autor tekstów. Jego znaki rozpoznawcze to charakterystyczny wokal oraz ironiczne, poetyckie i oryginalne teksty. Samouk muzyczny, z wykształcenia ślusarz-spawacz. Popularność przyniosła mu współpraca z zespołami Pudelsi i Homo Twist. Od ponad dwudziestu lat z powodzeniem kontynuuje karierę solową. Uważany za jednego z najbardziej awangardowych i kontrowersyjnych postaci polskiej sceny rockowej i alternatywnej.

red.

# Wirtuozi skrzypiec

TERAZ gRAMY

**Jeżeli na jednym koncercie spotykają się cztery nazwiska: Vivaldi i Richter, Wawrowski i Stradivarius, to możemy być pewni, że będzie to prawdziwy popis wirtuozerii skrzypcowej. Kiedy i gdzie? W tyskiej Mediatece, 1 lutego podczas koncertu AUKSO MODERN.**

Po pierwsze – Antonio Vivaldi. *Le quattro stagioni* (*Cztery pory roku*) to jedna z najlepiej znanych pozycji muzyki klasycznej, którą codzienność i towarzysząca jej kultura masowa z łatwością pochłonęły. Cztery koncerty skrzypcowe, skomponowane przez Antonio Vivaldiego między 1718 a 1720 rokiem i wydane po raz pierwszy dwa lata później jako 12 koncertów Op. 8 *Il cimento dell'armonia e dell'invenzione* (*Spór pomiędzy harmonią a inwencją*), od ponad trzystu lat urzekają słuchaczy muzyką imitacją dźwięków przyrody i nastrojów towarzyszących wiosnie, latu, jesieni i oczywiście zimie. Odnajdziemy tu fragmenty opatrzone takimi objaśnieniami, jak *Il canto degli'uccelli* (śpiew ptaków) czy *Tuoni* (grzmoty). W szczegółowym programie towarzyszącym partyturze Vivaldi barwnie odmalował szczebanie psów, brzęczenie owadów, odgłosy polowania czy wyobrażenie opadających płatków śniegu. Koncerty ukazują również innowacyjne w XVIII wieku podejście kompozytora do wirtuozerii skrzypcowej, sam zresztą zasłynął jako wenecki geniusz, zachwycający znakomitą biegłością gry na tym instrumencie. Pomimo częściowego zapomnienia utworów, po śmierci Vivaldiego w 1741 roku, przeżyły one odrodzenie w XX wieku, do dziś są jednymi z najpopularniejszych koncertów muzyki dawnej.

Po drugie – Max Richter. To brytyjski kompozytor i pianista niemieckiego pochodzenia, który w utworach łączy muzykę klasyczną

i elektroniczną, nazywa swój styl neoklasycznym. Skomponował ścieżki muzyczne m.in. do takich filmów, jak *Walc z Baszirem*, *Tabu*, czy *Ad Astra*. W 2012 roku wydał album *Vivaldi Recomposed*, który zdobył szczyty list przebojów muzyki klasycznej w 22 krajach, stał się również bestsellerem w serwisach streamingowych. Muzyka zawarta na albumie wciąż inspirowała i przyciąga słuchaczy, wykorzystana została m.in. w kolejnych produkcjach telewizyjnych i filmowych, jak np. *Bridgertonowie* czy w serialu *The Crown*. Po dzieło sięgają często także twórcy spektakli baletowych i kreatorzy mody podczas swoich pokazów.

Po trzecie – Janusz Wawrowski, dziś uważany za jednego z najwybitniejszych i najbardziej doświadczonych polskich skrzypków swojego pokolenia. I w końcu – Antonio Stradivarius. To nazwisko wywołuje dreszcz ekscytacji na całym świecie. Stworzone przez słynnego lutnika instrumenty warte są miliony dolarów, a ich brzmienia nie da się porównać do żadnych innych. Jednak podobno bywają kapryśnym żywym organizmem i tylko duże umiejętności pozwalają wydobyć pełnię ich możliwości. Dlatego tak ważne jest, by trafiły w ręce wytrawnego wirtuoza. Tak też się stało w 2018 roku, gdy pierwszy w powojennej Polsce Stradivarius trafił w ręce Janusza Wawrowskiego. Instrument został zakupiony dla uczczenia stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

*Cztery pory roku*, Vivaldi i Richter, Janusz Wawrowski i Stradivarius w jego dłoniach, a do tego towarzystwo AUKSO Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy pod batutą Marka Mosia to gwarancja nie tylko udanego wieczoru, ale i przeżycia wielkiego święta skrzypiec.

Agnieszka Lakner



Foto: archiwum Filharmonii Śląskiej im. H.M. Góreckiego

# Silesia in Love

POZA RAMY

**Wyjątkowy koncert w wyjątkowy wieczór. Filharmonia Śląska zaprasza 14 lutego na koncert z muzyką filmów o miłości.**

W dzień Świętego Walentego w katowickim Spodku odbędzie się Gala Muzyki Filmowej. Koncert *Silesia in Love* wypełnią utwory znane z kinowych obrazów, w których ważnym wątkiem była miłość. Pamiętacie takie hity, jak *Bodyguard*, *Bezsenna noc w Seattle*, *Dirty Dancing*, *Niewierna* czy *Narodziny gwiazdy*? Piosenki z tych filmów zna chyba każdy. Podobnie jak muzyków takich, jak Joe Cocker, Bryan Adams, Ennio Morricone czy Adele. Ich największe romantyczne przeboje też wybrzmiały 14 lutego w Spodku. A zaśpiewają je Kasia Moś i Rafał Szatan. Kasia Moś to urodzona w Rudzie Śląskiej piosenkarka, kompozytorka i autorka tekstów. Z naszym regionem związany jest też Rafał Szatan – wokalista i aktor – bo choć urodził się w Lubinie, a obecnie mieszka w Warszawie, to na Śląsku

kończył studia i rozpoczął karierę w Teatrze Muzycznym w Gliwicach. Artystom towarzyszyć będą Anna Podulka na skrzypcach oraz Krzysztof Włodarczyk na fortepianie. Całości zupełnie nowego kolorytu nadadzą symfoniczne brzmienia, za sprawą Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej pod kierownictwem Macieja Sztora.

Koncert *Silesia in Love* poprowadzi Mirosław Neinert, aktor, reżyser i dyrektor Teatru Korez, co oznacza, że tego wieczoru nie zabraknie też dobrego humoru...

Dobór obsady koncertu absolutnie nie jest przypadkowy – wszyscy artyści w jakiś sposób związani są z województwem śląskim. W tym roku Filharmonia Śląska świętuje swoje osiemdziesiąte urodziny, a hasłem towarzyszącym jubileuszowi jest „Usłysz Śląsk”. Dlatego też, główny nacisk w tegorocznym programie Filharmonii kładziony jest na obecność dzieł i artystów powiązanych z regionem. Walentynkowy koncert *Silesia in Love* znakomicie się w ten program wpisuje i zapewne stanowi jeden z jego bardziej znaczących punktów. 14 lutego katowicki Spodek wypełni miłosne, filmowe hity, a romantyczny wymiar wydarzenia podkreśli oprawa pełna efektów multimedialnych, świateł i wizualizacji. Wszystko to sprawia, że propozycja Filharmonii Śląskiej jest chyba jedną z najlepszych na spędzenie tegorocznych Walentynek.

Justyna Stolfik-Binda

# KALENDARIUM

# LUTY 2025

**1** 9.00

WYSTAWA

Darya Hancharova

## Opiewam elektryczność ciała

malarstwo, grafika, ilustracje

Tichauer Art Gallery  
ul. Browarowa 7

Tichauer Art Gallery

Wstęp wolny

Wystawa potrwa do 16.02.2025

**1** 9.00

WARSZTATY

## Malowanie przy kawie

warsztaty malowania na płótnie

Bistro Basen  
ul. Edukacji 9

ALEXA SIDE Rękodzieło

wstęp wolny

Zapisy: 733 080 778

**1** 18.00

SPEKTAKL

Gościnnie

## Największe hity musicali

Grand Royal Orchestra  
Bogusław Kaczmar – pianino  
Michał Kapczuk – gitara basowa  
Michał Dziewiński – perkusja  
Grzegorz Wanatowicz – gitara  
Bartosz Olejnik – dyrygent

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

MMA Lidia Targowska

150 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
kupbilecik.pl

**1** 19.00

KONCERT

Aukso Modern

## AUKSO x Janusz Wawrowski: Vivaldi / Richter

Janusz Wawrowski – skrzypce  
AUKSO – Orkiestra Kameralna Miasta Tychy  
Marek Moś – dyrygent

Mediateka  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Aukso – Orkiestra Kameralna Miasta Tychy

50 zł, 70 zł

Bilety: ticketmaster.pl lub Mediateka  
(na godzinę przed koncertem)

**1** 20.00

KONCERT

## Vibe Brothers Band

Wiesław Szymańczak – wokal, harmonijka  
Artur Domaszewicz – gitara  
Szymon Bartkowiak – gitara basowa  
Kamil Stachowiak – perkusja

Art Music Club  
ul. Oświęcimska 53

Art Music Club Tychy

60 zł, 80 zł

Bilety: stage24.pl, kasa AMC

**2** 18.00

KONCERT

Budżet Obywatelski

## 4 pory roku w Tychach: zima

zespół wokalny Veravoce

Orkiestra Symfoniczna Afidare Musicae

Paweł Lelek – dyrygent

Kościół pw. Miłosierdzia Bożego  
ul. gen. W. Andersa 25

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

Wstęp wolny

**5** 17.00

WARSZTATY

Kulturalna Środa

## Pomiary pogody

Laboratorium Pana Korka

Klub Urbanowice MCK  
ul. Przejazdowa 8

Klub Urbanowice MCK

Wstęp wolny

Zapisy: 726 261 375  
urbanowice@mck.tychy.pl

**6** 15.00

OPROWADZANIE

## Paryski spleen – Starowieyski, Milshtein i przyjaciele

Oprowadzanie kuratorskie:  
Karolina Pietrykowska

Tichauer Art Gallery  
ul. Browarowa 7

Tichauer Art Gallery

20 zł

Zapisy: gallery@tichauer.pl

Bilety: kasa Tichauer Art Gallery

**6** 17.00

WYKŁAD

To jest sztuka!

## Mrok odstania prawdę – Rembrandt

Prowadzenie: Katarzyna Czapla-Durska

Pasaż Kultury Andromeda  
pl. K.K. Baczyńskiego 2

Miejska Galeria Sztuki OBOK

Wstęp wolny

**7** 18.00

WERNISAZ

Okno na Kulturę

Artur Jastrzębski

## Osiedle Z

fotografia

Gemini Park Tychy  
ul. Towarowa 2

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

Wstęp wolny

Wystawa potrwa do 14.03.2025

**8** 15.00

OPROWADZANIE

## Blues – Śląsk – codzienność

oprowadzanie po wystawie

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

Wstęp wolny

Prowadzenie: dr Patryk Oczko  
Zapisy: 887 450 212 (także SMSem)  
g.oleksy@muzeum.tychy.pl

Wystawa potrwa do 19.04.2025

**8** 19.00

KONCERT

## Tyskie Marleyki vol. 3

Pozyton Sound  
Lizard Sound System  
& Mejdey Sound  
Boleo & Follow The Riddim  
Jamajki

Underground Pub  
pl. W. Korfatego 1

Tyskie Marleyki, Underground Pub,  
Jamajki

35 zł, 45 zł

Bilety: stage24.pl

**8** 20.00

KONCERT

## JAZZ Beatles by Imienowski Jazz Set

Tomasz Imienowski – gitara basowa  
Bartosz Krzywda – pianino  
Michał Lasota – perkusja

Art Music Club  
ul. Oświęcimska 53

Art Music Club Tychy

80 zł, 90 zł

Bilety: kupbilecik.pl, biletyna.pl, kasa AMC

**10** 18.00

POKAZ FILMU

Andromeda – kino, jakie znamy

## Posłuchaj, co chcę ci powiedzieć (2024)

reż. Małgorzata Imielska

Pasaż Kultury Andromeda  
pl. K.K. Baczyńskiego 2

Teatr Mały w Tychach

Wstęp wolny

Zapisy: pasazkulturyandromeda@teatrmaly.tychy.pl

Prowadzenie: Krzysztof Ociepa

**12** 17.30

KABARET

Gościnnie

## Kabaret Ani Mru Mru Mniej więcej

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Teatr Mały w Tychach

120 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
biletyna.pl

**12** 18.00

SPOTKANIE AUTORSKIE

Tury Kultury

## Małgorzata Potocka

Prowadzenie: Marcin Michrowski

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Wstęp wolny

**13** 18.00

SPEKTAKL

Czwartek z Teatrem dla Dorosłych

Marcin Stachoń

## Wykludzeni

reż. Maciej Dziaczko, Marcin Stachoń, Grupa Artystyczna Teatr T.C.R.

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

Wstęp wolny

Zapisy: 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

**14** 18.00

SPEKTAKL

Walentynki w Teatrze Małym

Michele Riml

## Seks dla opornych

reż. Adam Sajnuik, Teatr Mały

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Teatr Mały w Tychach

65 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly-tychy.interticket.pl

**14** 18.00

STAND-UP

## Mariusz Kałamaga Mamo! Papier się kończy!

Teatr BELFEgoR  
al. Niepodległości 32

Teatr BELFEgoR

80 zł

Bilety: kabaretowebilety.pl

**15** 10.00

SZACHY

## Otwarty Turniej Szachowy w Wilkowyjach

Prowadzenie i sędziowanie:  
Kazimierz Stryjski

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

Wstęp wolny

Zapisy w dniu turnieju u sędziego

**15** 11.00

OPROWADZANIE

## Poznaj Stadion Miejski i Tyską Galerię Sportu

Prowadzenie: Borys Kymona

Tyska Galeria Sportu  
ul. Edukacji 7

Muzeum Miejskie w Tychach

Wstęp wolny

Zapisy: 515 717 430 (także SMSem)  
k.hajduk@tgs.tychy.pl

**15** 18.00

SPEKTAKL

Walentynki w Teatrze Małym

Michele Riml

## Seks dla opornych

reż. Adam Sajnuik, Teatr Mały

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Teatr Mały w Tychach

65 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly-tychy.interticket.pl

**15** 19.00

KONCERT

## Valentine's inferno. Miłość płonie w piekle riffów

SPI – Stado Pędzących Imadeł  
ProkrastynatoR  
Sick Imagination

Tawerna Pod Różą Wiatrów  
ul. J. Targiela 4

Tawerna Pod Różą Wiatrów

Wstęp wolny

**16** 18.00

SPEKTAKL

Gościnnie

Agnieszka Szygenda

## Sposób na blondynkę

reż. Aleksandra Nieśpielak  
Dariusz Taraszewicz

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

O! La! la!

120 zł

Bilety: kasa Teatru Małego

**17** 19.00

KONCERT

Gościnnie

## Maleńczuk + rhythm section

Maciej Maleńczuk – wokal  
Wiesław Jamioł – perkusja  
Dominik Wywrocki – kontrabas

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

RADPOL

160 zł, 170 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
kupbilecik.pl

**18** 17.00

WARSZTATY

Warsztaty rodzinne

## Zimowy kuferek na skarby

Prowadzenie: Marta Solecka

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

Wstęp wolny

Zapisy (od 4 lutego): 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

**19** 18.00

SPOTKANIE

Tury Kultury

## Mariusz Kalaga

Prowadzenie: Marcin Michrowski

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Wstęp wolny

**20** 11.00  
WARSZTATY

Ferie 2025

**Świetlica dźwiękowa**

trzydniowe warsztaty dla dzieci w wieku 8–12 lat

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

**150 zł**

Prowadzenie:  
Paulina Pikiewicz i Radek Sirko

Warsztaty odbędą się 20, 21 i 22 lutego w godz. 11.00–15.00

Zapisy (do 15 lutego):  
887 450 212 (także SMSem)  
k.grobelna@muzeum.tychy.pl

**22** 11.00  
WARSZTATY

Aukso4Kids

**Muzyka w teatrze: lalki**

Prowadzenie: Joanna Bronisławska

Mediateka  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Aukso – Orkiestra Kameralna Miasta Tychy

**30 zł**

Bilety: ticketmaster.pl lub Mediateka na godzinę przed koncertem

**26** 11.00  
WARSZTATY

Ferie 2025

**Zdobądź złoto! Stwórz swój medal**

warsztaty dla najmłodszych

Tyska Galeria Sportu  
ul. Edukacji 7

Muzeum Miejskie w Tychach

**10 zł**

Prowadzenie:  
Kamil Hajduk i Borys Kymona

Zapisy: 515 717 430 (także SMSem)  
k.hajduk@tgs.tychy.pl

**27** 18.00  
SPEKTAKL

Czwartek z Teatrem dla Dzieci

Anna Bączek-Lieber

**Na tropie zaginionej opowieści**

Teatr Trip, Katowice

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

**Wstęp wolny**

Zapisy (od 13 lutego): 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

**20** 17.00  
ANIMACJE

Ferie zimowe w Klubie Wilkowyje MCK

**Bal karnawałowy dla dzieci**

Prowadzenie: Natalia Piekorz i Natalia Sikora

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

**Wstęp wolny**

Zapisy (od 6 lutego): 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

**22** 11.00  
OPROWADZANIE

**Stadion Zimowy jakiego nie znacie**

Prowadzenie: Kamil Hajduk i Borys Kymona

zbiórka przed pubem sportowym Iglo  
ul. gen. Ch. de Gaulle'a 2

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Zapisy: 515 717 430 (także SMSem)  
k.hajduk@tgs.tychy.pl

**26** 18.00  
SPOTKANIE

Tury Kultury

**Beata Ścibakówna**

Prowadzenie: Andrzej Kurdziel

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

**Wstęp wolny**

**27** 20.00  
KONCERT

**Męskie brzmienia**

polskie i światowe hity

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

męskiebrzmienie.pl

**150 zł, 160 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego  
meskiebrzmienia.pl

**21** 19.00  
KONCERT

Gościnnie

**Wielka Gala Karnawałowa Arte Creatura**

Orkiestra Teatru Muzycznego Arte Creatura

Ewa Banasiak – sopran  
Magdalena Czarnecka – sopran  
Joanna Szyńska vel Sęk – sopran  
Barbara Mościcka – sopran  
Chaoran Zuo – tenor  
Jarosław Wewióra – tenor  
Marek Kudra – dyrygent  
Monika Mazur – taniec  
Adam Żaak – prowadzenie

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Arte Creatura

**110 zł, 120 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego  
artecreatura.art.pl

**25** 10.00  
WARSZTATY

**Czujesz bluesa?**

w pigułce o plakacie – warsztat dla dzieci i młodzieży

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Zapisy: 887 450 212 (także SMSem)  
k.grobelna@muzeum.tycty.pl

Prowadzenie: Katarzyna Grobelna

**27** 10.00  
WARSZTATY

Ferie 2025

**Czujesz bluesa?**

w pigułce o plakacie – warsztat dla dzieci i młodzieży

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Zapisy: 887 450 212 (także SMSem)  
k.grobelna@muzeum.tycty.pl

Prowadzenie: Katarzyna Grobelna

**28** 17.15  
SPEKTAKL

Gościnnie  
Serge Kribus

**Niespodziewany Powrót**

Teatr Gudejko, Warszawa

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Adria Art

**100 zł, 130 zł, 160 zł**

Bilety: bilety.adria-art.pl

**25** 17.00  
WARSZTATY

Warsztaty rodzinne

**Zimowy kuferek na skarby**

Prowadzenie: Marta Solecka

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

**Wstęp wolny**

Zapisy (od 11 lutego): 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

**27** 17.30  
KONCERT

**Męskie brzmienia**

polskie i światowe hity

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

męskiebrzmienie.pl

**150 zł, 160 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego  
meskiebrzmienia.pl

**28** 20.00  
SPEKTAKL

Gościnnie  
Serge Kribus

**Niespodziewany powrót**

Teatr Gudejko, Warszawa

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hlonda 1

Adria Art

**100 zł, 130 zł, 160 zł**

Bilety: bilety.adria-art.pl



Foto: Grzegorz Krzysztofik

# Joanna Piwowar-Antosiewicz – artystka włączająca

## WYDARZYŁO SIĘ

**3 grudnia 2024 roku na scenie kameralnej Teatru Małego w Tychach, mieszczącej się w Pasażu Kultury Andromeda, miała miejsce prapremiera spektaklu *Najdalej jutro*. Pomysłodawczynią przedsięwzięcia, a zarazem jego reżyserką jest Joanna Piwowar-Antosiewicz – artystka, która każdą kolejną produkcją teatralną z żelazną konsekwencją stara się uchylać drzwi do świata teatru osobom, które niesłusznie bywają z niego wykluczane.**

Urodziła się w Głogowie i to tam rozpoczęła swoją działalność artystyczną. Z wykształcenia jest pedagogiem, również teatralnym, ale spektrum jej pasji i zainteresowań zdecydowanie wykracza poza ramy ukończonego kierunku. Współpracowała m.in. z Teatrem Muzycznym Roma, Teatrem Powszechnym w Łodzi, Teatrem Zagłębia w Sosnowcu, Teatrem Miejskim w Gliwicach czy Kieleckim Teatrem Tańca. Jest autorką muzyki do spektakli teatralnych, twórczynią piosenek, wokalistką. Współtworzy zespoły Ms. No One i Trzy Dni Później. Jest wielokrotną laureatką uznanych festiwali, m.in. Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej (FAMA), Olsztyńskich Spotkań Zamkowych czy Studenckiego Festiwalu Piosenki. Za swoje osiągnięcia uhonorowana została prestiżową Nagrodą Artystyczną im. Grzegorza Ciechowskiego, która przyznawana jest artystom łączącym w swojej twórczości różne dziedziny sztuki, a wśród wyróżnionych tą nagrodą znajdują się tacy twórcy, jak Piotr Rogucki, Mela Koteluck, Tomasz Organek czy Ralph Kamiński.

Od 2019 roku Joanna Piwowar-Antosiewicz związana jest z Teatrem Małym w Tychach, gdzie stworzyła kilka pamiętnych widowisk muzycznych prezentowanych podczas kolejnych edycji Festiwalu Słowa LOGOS FEST.

Jej *Kaczmarski. Wszystko, co mi się zdarzy* z 2021 roku był nastrojowym koncertem, w którym zaprezentowano mniej znane utwory Jacka Kaczmarskiego, a ich wspólną osią był człowiek, a ściślej mówiąc człowieczeństwo, któremu tak trudno nieraz sprostać. Podczas zeszłorocznej edycji festiwalu LOGOS widowisko *Zrobimy sztorm* dosłownie porwało tysią publicznosc, która wspólnie z artystami śpiewała kultowe piosenki napisane przez mistrza słowa – Jacka Cygana.

Jednak bez wątplenia kluczowym obszarem zainteresowań artystki jest eksplorowanie tej części teatru, który nie tylko nie wyklucza, ale w sposób możliwie jak najszerzy staje się polem włączania osób, które na co dzień zdają się być pomijane, nie tylko w obszarze sztuki, ale także życia społecznego. Przykładem takich działań jest realizacja spektakli *Wyspa mojej siostry* i *Najdalej jutro*. W obu projektach, obok twórców związanych z Teatrem Małym, występują osoby z niepełnosprawnością intelektualną, podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy św. Faustyny w Tychach. O ile *Wyspa mojej siostry* powstała na podstawie książki Katarzyny Ryrych, a grupa pracowała na gotowym (choć modyfikowanym w trakcie prób) scenariuszu, tak proces twórczy *Najdalej jutro* oparty został na długiej i konsekwentnej pracy z osobami z niepełnosprawnościami. Pierwszym etapem tego procesu były wakacyjne warsztaty teatralne, do których zaproszono uznaną performerkę, tancerkę i choreografkę – Katarzynę Żeglicką. Grupa nie tylko rozwijała swoje umiejętności z zakresu ruchu scenicznego, ale także pracowała „na emocjach”, dzieląc się spostrzeżeniami na tematy związane z dorosłością i przemijaniem. Sukcesywnie podczas kolejnych prób rodził się scenariusz, oparty o historie aktorów. Reżyserka spektaklu złożyła je w spójną całość prezentującą ich życiowe wędrówki. Teatr w tej opowieści staje się swoistym wehikułem przekraczania: własnych ograniczeń, narzuconych granic, lęków i barier społecznych. Niezwykle symboliczna jest ostatnia scena *Najdalej jutro*, kiedy to rodzi się niepowtarzalna szansa zburzenia czwartej ściany teatru, a wszyscy wspólnie – widzowie i aktorzy – mogą wsiąść do tego wehikułu i wyruszyć w podróż. Nikt nie jest wykluczony!

Marcin Stachoń

# Hibernacja

RECENZJA

**25 stycznia 2018 roku Tomasz „Czapkins” Mackiewicz wszedł na szczyt góry Nanga Parbat w Pakistanie. Towarzyszyła mu francuska partnerka wspinaczkowa Elisabeth Revol.**

Było to jego siódme podejście do zdobycia góry, z której miał nigdy nie wrócić. Na szczycie cierpiał już na chorobę wysokościową i prawdopodobnie stracił wzrok. Revol pozostawiła jego ciało w szczelinie na wysokości 7300 m n.p.m. Akcja ratunkowa sprowadziła Francuzkę bezpiecznie na dół. Z powodu pogody ekipa nie dotarła do „Czapkinsa”. Na zawsze został w górach.

Siedem lat później. Tychy. Teatr Mały. Woń kadzidła. Buddyjska medytacja. Na scenie blade oświetlona postać. To Mackiewicz, ożywiony w ciele Krystiana Durmana, aktora Narodowego Teatru Starego w Krakowie, a prywatnie miłośnika samotnych, górskich wędrówek i Himalajów. Durman niesie widzom ważną dla siebie opowieść, w którą od dawna mocno wsiąkał. To on był motorem napędowym projektu i przyciągnął do niego pozostałych twórców. Z reżyserem monodramu, Beniaminem Bukowskim, znają się dobrze. Grał w jego *Arianach* w Teatrze Starym, gdzie zaimponował autorowi bezkompromisową i totalną transformacją na potrzeby roli. Nie inaczej było w tym przypadku. Tona kwerendy, książki, nagrania, rozmowy z rodziną Mackiewicza, osobiste doświadczenia górskie. Na scenie aktor używa osobistych przedmiotów „Czapkinsa”: liny przemysłowej oraz czekana. Durman nigdy nie spotkał się ze swoim bohaterem, jednak jego duch wyraźnie unosi się nad projektem.

Bukowski i Durman znaleźli klucz do umieszczenia postaci Tomasza Mackiewicza w przestrzeni teatralnej w paraleli pomiędzy wspinaczką górską a tworzeniem sztuki. Pasja, upór, determinacja. Niepohamowana ambicja. Samotność. Wchodzenie na szczyt, będące schodzeniem w głąb siebie. Eskapizm. Życie na marginesie społeczeństwa. To ostatnie reprezentowane jest w spektaklu poprzez postać babci bohatera, przedstawianej przez Durmana komediowo, pociągniętej grubą kreską, choć z pewną dozą czułości. Starsza kobieta prezentuje zdroworozsądkową postawę. Z łatwością może się z nią utożsamić większość osób nie rozumiejących zarówno narażania własnego życia w wysokich górach, jak też szerzej: wszystkich sportów ekstremalnych. Jej głos pobrzmiewa echem opinii z wielu polskich domów, w których śledzi się podobnego rodzaju „ekscesy”. Po co się pchać na taką górę? Nie lepiej zostać w domu, zajmując się żoną i dziećmi, iść do porządnego roboty? Kochająca babcia nie ma pretensji i próbuje nie oceniać. Trzyczy się, martwi, chce zapobiec katastrofie, babcynim szóstym zmysłem czuje, że przygoda wnuczka może skończyć się tragicznie. Tej empatii nie mają w sobie za to internetowi hejterzy, których opinie o Mackiewiczu możemy przeczytać podczas jednej z projekcji. Trzeba przyznać, że jakkolwiek te elementy spektaklu są trafne i dosadne, to jednak zostały potraktowane nieco po macoszemu. Nie szuka się tu głębi, piękności, niejasności. Raczej zostają rozdzielone już na starcie i są one po stronie bohatera. W końcu to jego opowieść. Tam bowiem, gdzie inni widzą głupotę i nieodpowiedzialność, on dostrzega wolność, której ludzie nie będą mu w stanie nigdy wybaczyć. Potrzeba przekraczania granic przysłania wszystko inne.

„Ta historia wydarzyła się naprawdę”. Taka informacja pod tytułem w folderze programowym ma zapewne osłodzić nieco nieprzystępny termin „hibernacja” oraz przyciągnąć więcej widzów do teatru, aczkolwiek zawiera w sobie ryzyko pułapki biografizmu. Na szczęście spektakl w nią nie wpada. Choć niektóre fragmenty sprawiają wrażenie „odhaczania” punktów z biogramu, to trzeba uczciwie przyznać, że wszystkie elementy z życia



Foto: Agnieszka Seidel-Kozuch

Mackiewicza, jakie zostały zaprezentowane, współgrają z artystycznym wydzwiękiem sztuki. Duża jej część została poświęcona uzależnieniu bohatera od narkotyków, które zamienił na zamiłowanie do wypraw górskich. Dla mnie jednak ciekawsza była w *Hibernacji* kwestia namiętności. Do „Czapkinsa” docierają z oddali efemeryczne, kobiece głosy (Małgorzata Zawadzka oraz Aleksandra Powęzka), z którymi wchodzi w dialog. Należą do jego żony oraz nieszczęsnego szczytu. Momentami przenikają się tak płynnie, że trudno znaleźć między nimi różnicę. Nie możemy być pewni, czy to żona ma pretensje, że mąż zapomniał o niej i nawet nie zadzwonił, czy może to góra, która obrazi się, jeśli Mackiewicz nie dokona kolejnego podejścia. Wspinaczka to fetysz, a bohater jest coraz intensywniej kuszony. Góra szepcze: innych odrzuciłam, ciebie jednego dopuszczę do siebie.

Nie sposób nie wspomnieć też o aspekcie technicznym spektaklu. Zastosowane środki procentują zwłaszcza w zakończeniu. Zdobycie szczytu Nanga Parbat to imponujące widowisko, na które składają się: muzyka Wojciecha Kiwera, wizualizacje Macieja Malinowskiego oraz scenografia, kostiumy i światła Mirka Kaczmarka. Twórcy stanęli tu przed nie lada wyzwaniem: jak na małej scenie pokazać morderczą walkę z pogodą przy pokonywaniu kolejnych wysokości? W *Hibernacji* zachwyciło mnie rozwiązanie scenograficzne w postaci zwisającej nad bohaterem ogromnej góry, która w każdej chwili może go przygnieść. Doskonale oddało to trudy i grozę wędrówki. Kiedy w ruch idą: wiatr, mgła, światła, sztuczny śnieg, Nanga Parbat powoli opada, niejako przytłaczając sobą Mackiewicza, pochłaniając go, stapiając się z nim.

Jest jeszcze jedna scena, o której wielu widzów dyskutowało po opuszczeniu sali. „Czapkins” zakłada tybetańską maskę Mahakala i oddaje się szaleńcemu, niepokojącemu, mistycznemu tańcowi. A może to tylko widziadło? Brawa należą się tu zarówno Krystianowi Durmanowi, jak i odpowiedzialnemu za ruch sceniczny Maćko Prusakowi. Mahakala to najpotężniejszy strażnik Dharmy w buddyzmie tybetańskim, a jego korona z pięciu czaszek reprezentuje przemianę pięciu negatywnych emocji ludzkiej natury w pięć mądrości. To emblematyczne w kontekście postaci Mackiewicza. Wszystko, co złe, chciał zabrać ze sobą wysoko w góry. Tam znajdował ciszę i ukojenie. Zmagał się z nalogiem, który niszczył jego i innych. Konfrontował swoje marzenia z niezrozumieniem ze strony społeczeństwa. Nie potrafił twarzo stąpać po ziemi. Zamiast tego wybierał śnieg na górskich szlakach i przesywający kości mróz. Podobno miał tam więcej tlenu niż pomiędzy ludźmi.

Historia Mackiewicza jest jak przerwana podróż bohatera z klasycznych schematów narracyjnych. Ze swojej wioski rusza w świat ku przygodzie. Celem jest zdobycie artefaktu, który odmieni losy jego ziomków. Bohater ma własne skazy i demony, z którymi walczy, ale osiąga sukces. „Czapkins” dotarł na szczyt, ale nie wrócił z wyprawy. *Hibernacja* może być opowieścią, która w jakiś metafizyczny sposób domyka jego drogę.

Mateusz Wiskulski

Spektakl powróci na deski Teatru Małego w Tychach 18 i 19 marca 2025 r.



Foto: Michał Cała, Kapliczka, lata 80. XX wieku, Cielmice

## Przemiana krajobrazu

TRZECIM OKIEM

**Już na pierwszy rzut oka widać wyraźne kontrasty. Kontrasty między odchodzącą wsią a nadchodzącą strukturą urbanistyczną, między sferą sacrum i naturą a sterylną, białą wyspą blokowiska.**

Przedstawione zdjęcie wykonane zostało przez Michała Całę, artystę fotografikę, członka Tyskiego Klubu Fotograficznego KRON, znanego z licznych prac poświęconych przemysłowemu Śląskowi: monumentalizmowi i surowości hałd, życiu w cieniu familoków i w mgłach hutniczych kominów. Fotografia ukazuje widok na osiedle Z, ze szczytu geodezyjnej wieży triangulacyjnej. Większość kadru zajmuje jednak wieś Cielmice, uchwycona w procesie włączania do Tychów i stawiania się ich dzielnicą.

Centralny punkt ujęcia stanowi kapliczka z końca XVIII wieku, której powstanie, według legendy, wiąże się z handlarzami bydła przemierzającymi trakt handlowy łączący Małopolskę z Czechami. Wędrujący handlarze

mieli w jej wnętrzu szukać schronienia przed nagłymi burzami, ulewami i innymi trudnościami, które mogły ich spotkać w trakcie długich i niebezpiecznych podróży. Kapliczka stała się później ważnym miejscem na mapie Cielmic. Moc ochronną przypisywano znajdującemu się w jej wnętrzu obrazowi Świętej Tekli, przedstawionej w otoczeniu dzikich zwierząt. Miał on zapobiegać przed wszelkim chaosem w postaci pożarów czy epidemii. Obecność kapliczki na zdjęciu Michała Cały odczytywana symbolicznie nasuwa pytanie, czy rzeczywiście mogła ona uchronić mieszkańców przed widmem destrukcji dotychczasowego porządku, jakie zdaje się unosić nad całością krajobrazu, pod postacią zabudowań osiedla Z.

Oprócz otoczonej kasztanowcami kapliczki wzrok przyciąga obecna na zdjęciu postać samotnego rowerzysty. Pomimo szerokiego ujęcia kadru nie zawiera żadnej innej ludzkiej sylwetki. Uderzające wrażenie izolacji i samotności potęguje kontrast między drobną postacią a ogromem przestrzeni i ciężącym w oddali miastem. Co jednak intrygujące, uważniejsza obserwacja dalszego planu ujawnia zaskakujące podobieństwo: w przestrzeni osiedla Z, niemal równoległe do rowerzysty, porusza się samotny samochód. To niemal lustrzane odbicie sytuacji na pierwszym planie, przeniesione w miejski kontekst, nasuwa pytania, czy jest to jedynie zadziwiający zbieg okoliczności i przypadkowe uchwycenie dwóch niezależnych od siebie scen. Być może jednak w powtórzeniu motywu kryje się intencja autora, kolejna refleksja na temat miejsca człowieka w dynamicznie zmieniającym się świecie.

Jakub Skucha  
Muzeum Miejskie w Tychach



TYCHY ✓ DOBRE MIEJSCE

# SEKS DLA

Michele Riml

**TM1** teatr mały  
tychy

# OPORNYCH



reżyseria:  
Adam Sajnuk

występują:  
Kamilla Baar  
Paweł Drzewiecki

scenografia:  
Katarzyna Adamczyk

muzyka:  
Michał Lamża

## WALENTYNKI W TEATRZE

14.02.2025 godz. 18.00

15.02.2025 godz. 18.00

Teatr Mały w Tychach

szczegóły i bilety: [teatrmaly.tychy.pl](http://teatrmaly.tychy.pl)

